

Gazowy rewers ze Słowacji na Ukrainę

Jakub Groszkowski, Wojciech Konończuk

2 września premierzy Ukrainy i Słowacji uruchomili gazociąg Wojany–Użhorod, który może dostarczać do 9,85 mld m³ gazu rocznie (27 mln m³ dziennie) w kierunku ukraińskim. Rewers gazowy jest realizacją ukraińsko-słowackiego porozumienia z kwietnia br., zakładającego, że słowacki operator przesyłowy Eustream zmodernizuje niewykorzystywany dotychczas gazociąg łączący systemy obu krajów. Od 1 października minimalnie gwarantowana ilość surowca wyniesie 6,4 mld m³ rocznie (17,6 mln dziennie). Według informacji Eustream cała przepustowość gazociągu została zarezerwowana przez kilka firm do końca 2019 roku.

Komentarz

- Rewers ze Słowacji jest kluczowym elementem ukraińskich zabiegów o zwiększenie importu gazu z kierunku zachodniego. Ukraina sprowadza już wprawdzie surowiec z Polski i Węgier, ale jego ilość jest niewielka, gdyż maksymalna możliwa przepustowość łączników gazowych to odpowiednio 1,5 mld m³ i 5,5 mld m³ rocznie (pod warunkiem dostępności surowca na rynku). W związku ze wstrzymaniem 16 czerwca przez Gazprom dostaw Kijów próbuje znaleźć alternatywę dla gazu rosyjskiego, którego udział w całkowitej konsumpcji Ukrainy wyniósł w 2013 roku 54% (25,8 mld m³). Obecne rewersowe dostawy gazu (przeważnie rosyjskiego) z UE przez Słowację są w stanie zastąpić około 40% ukraińskiego importu z Rosji.
- Według deklaracji strony ukraińskiej cena gazu sprowadzanego przez Słowację jest niższa niż 385 USD, a tym samym jest konkurencyjna wobec wcześniejszych dostaw z Rosji. Pomimo dużego zainteresowania firm zachodnich rewersowymi dostawami gazu na Ukrainę, pozostaje pytanie o znalezienie nadwyżek surowca na rynku unijnym w okresie zimowym, kiedy znacząco wzrasta popyt. Ukraińskie zasoby gazu w magazynach (15,9 mld m³) w połączeniu z wydobyciem własnym oraz importem z kierunku zachodniego pozwolą Ukrainie na przetrwanie zimy bez dostaw z Rosji. Ponadto konsumpcja surowca w pierwszym półroczu spadła o 13,5% (3,8 mld m³), co spowodowane jest kryzysem gospodarczym oraz programem oszczędnościowym przyjętym przez Kijów.
- Uruchomienie rewersu na gazociągu Wojany–Użhorod jest rezultatem niełatwego kompromisu między Słowacją a Ukrainą, wypracowanego dzięki determinacji Komisji Europejskiej. Zgoda na rewers pozwala gabinetowi premiera Roberta Ficy przedstawiać Słowację jako kraj, który w konkretny sposób pomógł Ukrainie w sytuacji kryzysowej.

Dzięki temu Bratysława, sceptyczna w kwestii sankcji wobec Rosji, może odrzucać oskarżenia o nastawienie prorosyjskie. W interesie Moskwy leży jednak niedopuszczenie do znaczącego zwiększenia dostaw gazu na Ukrainę z kierunku unijnego. Dlatego też należy oczekiwać działań rosyjskich na rzecz utrudnienia dywersyfikacji dostaw gazu przez Kijów.

- Punktem spornym między Kijowem a Bratysławą pozostaje uruchomienie rewersu na gazociągu Bratysława, głównej magistrali tranzytowej rosyjskiego gazu na zachód. Ukraina zabiega o zgodę Słowacji na ten duży rewers, gdyż zapewniłoby to techniczne możliwości importu z kierunku unijnego nawet do 30 mld m³ gazu rocznie. Słowacja od wielu miesięcy odrzuca jednak ukraińskie zabiegi, argumentując, że stałoby to w sprzeczności z zapisami słowacko-rosyjskiego kontraktu gazowego.